

Sygn. akt I UK 477/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania H. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 lipca 2019 r. oddalił apelację ubezpieczonego H. T. od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 8 sierpnia 2018 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 stycznia 2018 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury z uwzględnieniem rekompensaty przy ustalaniu wysokości tego świadczenia.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania: 1/ art. 232 w związku z 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 6 Konwencji o

ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 45 Konstytucji RP, przez uchylenie się od ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, stwierdzając, że ubezpieczony nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, a także nie wykazał, iż wnioskowanie Sądu pierwszej instancji wykraczało poza schematy logiki formalnej albo dokonywane było wbrew zasadom doświadczenia życiowego, czy też nie uwzględniało jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, podczas gdy ubezpieczony zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci: świadectwa pracy (z tym samym, jak w uznanym przez Sąd pierwszej instancji jako pracy w warunkach szczególnych w Przedsiębiorstwie Transportowo - Sprzętowym Budownictwa T. w C., stanowiskiem mechanika samochodowego, w tym samym pełnym wymiarze czasu pracy, z tym samym zakresem wykonywanej pracy, tj. mechanika podwoziowego naprawy pojazdów samochodowych - stanowisku wymienionym w wykazie A Dziale XIV w punkcie 16 wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), a także zeznania świadków B. T. oraz dowód z dokumentu z Departamentu Świadczeń Emerytalno — Rentowych z dnia 10 kwietnia 2013 r., co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia przez Sądy pierwszej i drugiej instancji odmiennych wniosków, mimo tożsamy zakresów (rodzaju) wykonywanej pracy przez ubezpieczonego, tj. mechanika podwoziowego naprawy pojazdów samochodowych w Przedsiębiorstwie Transportowo - Sprzętowym Budownictwa T. w C. oraz w Autoryzowanej Stacji Obsługi Samochodów B. i T. A. P. w C., 2/ art. 224 oraz 232 k.p.c., przez brak dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci: a) dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy (-) praca ubezpieczonego w okresie od 2 stycznia 1985 r. do 1 października 1991 r. w Autoryzowanej Stacji Obsługi Samochodów C. (...) w C. była wykonywana w identycznych warunkach i w tym samym zakresie, czy wykonywane czynności (rodzaj wykonywanej pracy) różniły się ze względu na wielkość naprawianych samochodów (jak też wysnuł wnioski Sąd drugiej instancji uzasadniając ustnie wyrok) od wykonywanej pracy w Przedsiębiorstwie Transportowo - Sprzętowym Budownictwa T. w C., a tym samym,

czy wykonywana praca wskazana w świadectwie pracy ubezpieczonego w tym okresie była zgodna z rodzajem prac lub stanowiskiem wymienionym w rozporządzeniu, a także - dla ustalenia czy rzeczywiście praca ubezpieczonego była wykonywana poza kanałem, jeśli tak, to czy stanowiła ona kompleksową część naprawy przeprowadzanej w kanale; w jakich okolicznościach ewentualne prace były wykonywane poza kanałem; jak często się to zdarzało; czy było to normą, czy też zdarzało się incydentalnie i kto o tym decydował; (-) przesłuchania świadków: B. T. (żony ubezpieczonego) oraz córek ubezpieczonego, mimo że fakty te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a ubezpieczony działający bez profesjonalnego pełnomocnika był nieporadny, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, iż ubezpieczony w tego typu serwisie, wykonywał w warunkach szczególnych tylko niektóre z prac wykonywanych zwykle w toku naprawy pojazdów mechanicznych czy szynowych; 3/ art. 217 § 2 w związku z art. 227 a także art. 378 k.p.c., przez: a) pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w postaci niedopuszczenia oraz pominięcia przy wyrokowaniu kluczowego i obiektywnego dowodu z dokumentu wnioskowanego przez ubezpieczonego i nieprzeprowadzeniu dowodów ze wszystkich środków dowodowych wskazanych przez ubezpieczonego (w tym z przesłuchania rodziny ubezpieczonego - żony oraz córek), mimo że zmierzały do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczność będąca przedmiotem dowodu nie została dostatecznie wyjaśniona; b) uznanie, że wniosek dowodowy - dokument wystawiony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 kwietnia 2013 r., nie dotyczy faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, mimo że przedmiotem dowodu był fakt, iż wymóg ten nie dotyczy osób zatrudnionych w szczególnych warunkach u pracodawców, którzy nigdy nie stosowali resortowych wykazów prac, np. w prywatnych firmach, a także wystarczające jest, aby wykonywana praca wskazana w świadectwie pracy była zgodna z rodzajem prac lub stanowiskiem wymienionym w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r., co skutkowało oddaleniem tego wniosku, mimo że okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione; c) oddalenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wykazania, że praca ubezpieczonego w okresie od 2 stycznia 1985 r. do 1 października 1991 r. w ASOS C. (...) była pracą wykonywaną przez ubezpieczonego w warunkach

szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia, tj. czy była wykonywana w identycznych warunkach, w tym samym zakresie (tego samego rodzaju) co w T., a zatem czy wykonywana praca, wskazana w świadectwie pracy ubezpieczonego, była zgodna z rodzajem prac lub stanowiskiem wymienionym w rozporządzeniu, jak również ustalenia, czy rzeczywiście praca ubezpieczonego była wykonywana poza kanałem, a jeśli tak, to czy stanowiła ona kompleksową część naprawy przeprowadzanej w kanale; w jakich okolicznościach ewentualne prace były wykonywane poza kanałem; jak często się to zdarzało; czy było to normą, czy też zdarzało się incydentalnie i kto o tym decydował; 4/ art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1, art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegających na: a) nieprzestrzeganiu kompetencji rozpoznawczych i kontrolnych sądu odwoławczego oraz niespełnieniu jego procesowej funkcji (art. 382 k.p.c.), na skutek czego doszło do pominięcia części materiału zebranego w postępowaniu i braku wyczerpujących ustaleń co do stanu faktycznego spraw; b) przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych i wywodów Sądu Okręgowego w C., bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji dotyczyły przede wszystkim przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, które to uchybienie skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane; 5/ art. 381 w związku z art. 379 pkt 5) k.p.c., przez pominięcie wniosków dowodowych ubezpieczonego i wadliwe uznanie, że Sąd pierwszej instancji „*nie popełnił błędu nie prowadząc takiego dowodu*”, podczas gdy Sąd drugiej instancji pominął okoliczność, że wadliwość procedowania dotyczy przepisów, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu; 6/ art. 217 § 2 i art. 240 § 1 k.p.c., przez pominięcie dowodu z przesłuchania świadka B. T. (żony ubezpieczonego), pomimo złożenia ustnie do protokołu wniosku o jej przesłuchanie i istnienia okoliczności spornych, które nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione; 7/ art. 228 k.p.c., polegające na nieuwzględnieniu, że wymóg, aby pracodawca w świadectwie pracy w szczególnych warunkach lub w świadectwie pracy określił rodzaj pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji według wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów, stanowisko pracy wymienione w odpowiednim wykazie, dziale, pozycji i punkcie zarządzenia resortowego lub uchwały, a także okresu, w którym praca w szczególnych

warunkach wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku - nie dotyczy osób zatrudnionych w szczególnych warunkach u pracodawców, którzy nigdy nie stosowali resortowych wykazów prac, np. w prywatnych firmach, podczas gdy fakt ten jest powszechnie znany; 8/ art. 231 k.p.c., przez przyjęcie faktu pracy ubezpieczonego w ASOS C. (...) na stanowisku mechanika podwoziowego naprawy pojazdów samochodowych w warunkach szczególnych za nieustalony, mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiałach dowodowych w postaci: a) tożsamego stanowiska pracy w świadectwie pracy ubezpieczonego, b) tożsamego zakresu wykonywania obowiązków, tj. rodzaju prac wykonywanych na tych samych stanowiskach pracy, c) tożsamej działalności gospodarczych (tj. serwis, naprawy gwarancyjne samochodów - z różnicą obsługi innych marek samochodów, praca w kanałach, naprawa podwozia, wymiana wałów napędowych, wahaczy, resortów oraz osi); 9/ art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na zupełnym pominięciu dla oceny pracy ubezpieczonego w ASOS C. (...) w warunkach szczególnych, faktu: a) wykonywania przez ubezpieczonego tożsamego stanowiska pracy, identycznych warunkach jaki wykonywał w T. (a który został uznany przez Sąd Okręgowy jako praca w warunkach szczególnych), a także wielkość naprawianych samochodów przez ubezpieczonego nie miała wpływu na rodzaj pracy i wielkość naprawianych części mechanicznych (części mechaniczne są tej samej wielkości niezależnie od wielkości samochodu); b) wykonywania pracy ubezpieczonego w ASOS C. (...) na stanowisku mechanika podwoziowego naprawy pojazdów samochodowych jako specjalisty w tym zakresie przez fakt wykonywania pracy w okresie 13 lat, 10 miesięcy i 25 dni, w T. na stanowisku mechanika podwoziowego pojazdów samochodowych, pomimo uznania przez Sąd Okręgowy pracy ubezpieczonego ww. pracy w warunkach szczególnych (we wcześniejszym okresie pracy ubezpieczonego na tożsamym stanowisku pracy, z tożsamym zakresem wykonywanych obowiązków); 10/ art. 233 § 1 k.p.c., przez: a) sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że okoliczności co do tego typu serwisu, jego

wyposażenia i liczby zatrudnionych pracowników nie pozwalały na ustalenie, iż ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych; b) przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodów, tj. zakresu prac (rodzaju prac) wykonywanych przez ubezpieczonego w ASOS C. (...), przez błędne przyjęcie, że skoro ubezpieczony naprawiał mniejsze samochody niż w poprzedniej pracy będąc zatrudnionym na tym samym stanowisku (o tym samym zakresie prac), nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, co w konsekwencji doprowadziło, iż Sąd drugiej instancji błędnie ustalił, że ubezpieczony w szczególnych warunkach wykonywał tylko niektóre z prac (wielkość samochodów nie miała wpływu na rodzaj pracy, albowiem wielkość części mechanicznych w naprawianych autach była taka sama i nie była zależna od wielkości naprawianych aut, tj. niezależnie czy były to auta dostawcze, czy auta osobowe), c) wyprowadzenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wniosków z niego niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i z doświadczeniem życiowym, że ubezpieczony pracując w dwóch firmach o tej samej działalności, na tożsamyh stanowiskach pracy, o tym samym zakresie prac, w tym samym wymiarze czasu pracy, wykonywał tylko w jednej firmie pracę w warunkach szczególnych, tym bardziej, iż ubezpieczony: (-) był specjalistą w zakresie mechanika podwoziowego naprawy pojazdów samochodowych, tym bardziej po 13 latach, 10 miesiący i 25 dniach pracy w warunkach szczególnych w T. (-) przeszedł dwa profesjonalne szkolenia w W. oraz w M. w zakresie specjalizacji naprawy skrzyni biegów, która odbywa się w kanale, tj. w warunkach szczególnych, d) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej z (-) świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę w prywatnej firmie, mimo że wymóg wskazania stanowiska pracy wymienionego w odpowiednim wykazie, dziale, pozycji i punkcie zarządzenia resortowego lub uchwały nie dotyczy osób zatrudnionych w szczególnych warunkach u pracodawców, którzy nie stosowali resortowych wykazów prac, tj. w prywatnych firmach, a także (-) zeznań ubezpieczonego H. T., mimo że jego zeznania są logiczne, wzajemnie się uzupełniają i nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w ASOS C. (...),

mimo że wykonywał ten sam zakres obowiązków na tym samym stanowisku pracy co w T.; 11/ art. 382 w związku z art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c., przez brak dokonania własnej oceny wyników postępowania dowodowego, niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów, ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji; 12/ art. 378 § 1 oraz art. 328 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez: a) nie odniesienie się przez Sąd drugiej instancji do wszystkich zarzutów apelacji, co uniemożliwia prześledzenie toku rozumowania składu orzekającego; b) niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, ograniczenie przedstawienia tej podstawy do przytoczenia w sposób ogólny i sumaryczny ustaleń Sądu pierwszej instancji i niepowołanie przepisów prawa materialnego, na podstawie których został wydany wyrok Sądu drugiej instancji, c) wadliwe uzasadnienie wyroku na skutek braku odzwierciedlenia w uzasadnieniu motywów rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd drugiej instancji, tj. braku wskazania konkretnych faktów, które Sąd uznał za udowodnione i dowodów, na których się oparł, a w szczególności przyczyn, dla których dowodom wnioskowanym przez ubezpieczonego odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co skutkowało brakiem wyjaśnienia przez Sąd odwoławczy przyczyn oddalenia apelacji ubezpieczonego oraz uniemożliwieniem zaskarżenia wydanego rozstrzygnięcia w oparciu o konkretne ustalenia Sądu, d) nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku żadnych ustaleń faktycznych, ani niedokonanie jakiegokolwiek oceny dowodów wskazanych przez ubezpieczonego, tj. dokumentu z 10 kwietnia 2013 r., z którego wynika, że dla osoby zatrudnionej w szczególnych warunkach u pracodawców, którzy nigdy nie stosowali resortowych wykazów prac, np. w prywatnych firmach, wystarczające jest, aby wykonywana praca wskazana w świadectwie pracy była zgodna z rodzajem prac lub stanowiskiem wymienionym w rozporządzeniu z 1983 r., a jedynie oddalił go uznając go jako zbędny.

Dodatkowo ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego, 1/ art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1924 ze zm.) w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna) i § 4

ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako rozporządzenie), przez błędną wykładnię i uznanie, że: (-) praca ubezpieczonego na stanowisku mechanik samochodowy nie jest pracą szczególnie obciążającą przy naprawie w kanałach remontowych, a także, że nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, oraz że wykonywanie przez pracownika innych czynności niż wskazane w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia, stanowiących jednak immanentną częścią całości pracy wykonywanej na danym stanowisku, zakwalifikowanym jako praca w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, iż prace wykonywane przez ubezpieczonego były pracami tego samego rodzaju i w tym samym, co w poprzedniej pracy wykonywanej przez 13 lat, 10 miesięcy i 25 dni w T., i tym samym powinno skutkować ustaleniem, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych szczególnie obciążające przy naprawie w kanałach remontowych; 2/ art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia, przez: a) niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że wykonywanie incydentalnie, krótkotrwale lub ubocznie czynności niewymienionych w załączniku do rozporządzenia pozbawia pracę wykonywaną w warunkach szczególnych atrybutu pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy wykonywanie incydentalnych, ubocznych lub krótkotrwałych czynności tego rodzaju nie stoi na przeszkodzie zaliczeniu okresu wykonywania pracy głównie świadczonej w warunkach szczególnych do okresu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury; b) polegające na uznaniu, że wykonywanie przez pracownika zatrudnionego na stanowisku mechanika podwoziowego naprawy pojazdów samochodowych w ASOS powoduje, że wykonywanej przez niego pracy w szczególnych warunkach nie można zaliczyć jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, z uwagi na brak wymaganego 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, gdyż powodowi zabrakło roku, 1 miesiąca i 5 dni w warunkach szczególnych, albowiem

praca w ASOS nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku; 3/ § 4 ust. 1 rozporządzenia w związku z załącznikiem do tego rozporządzenia - wykazem A, dział XIV, poz. 14 i 16, przez niezastosowanie, podczas gdy ustalony stan faktyczny wymagał ich zastosowania, zaś zastosowanie tych przepisów przesądzało o uprawnieniu ubezpieczonego do uzyskania emerytury w warunkach szczególnych; 4/ art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia w związku z poz. 14 i 16 działu XIV wykazu A zawartego w załączniku do rozporządzenia, przez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że wykonywanie w ramach jednej naprawy wymagającej użycia kanału naprawczego również czynności poza tym kanałem, nie stanowi pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy pracą wykonywaną w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest prowadzenie napraw, które w przeważającej części wykonywane są w kanale lub zgodnie z zasadami sztuki wymagają wykorzystania kanału również wówczas, gdy przeprowadzenie kompleksowej naprawy wymaga wykonania także wykonania niektórych czynności poza kanałem.

Ubezpieczony wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na jej oczywistą zasadność oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości. Nie wskazał jednak, wykładni jakich przepisów domaga się, lecz sformułował zagadnienie prawne: czy wyjaśnienia Departamentu Świadczeń Emerytalno - Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 10 kwietnia 2013 r. na pytanie w sprawie „*Stwierdzenia okresu pracy w szczególnych warunkach*”- dotyczące wykonywania pracy wskazanej w świadectwie pracy zgodnej z rodzajem prac lub stanowiskiem wymienionym w rozporządzeniu - nie są wystarczające do uznania, że ubezpieczeni pracowali w warunkach szczególnych? Dalej podniósł, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania na skutek pozbawienia skarżącego realnej możliwości obrony jego praw przed Sądami obu instancji na skutek pominięcia przez Sąd drugiej instancji obiektywnych dowodów z dokumentów wnioskowanych przez ubezpieczonego (dokumentu załączonego do pisma procesowego ubezpieczonego), a stanowiących podstawę jego roszczeń oraz dowód ich zasadności.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o wydanie postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, że zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności wypada się odnieść do najdalej sięgającego zarzutu nieważności postępowania. Skarżący upatrywał nieważności postępowania w usankcjonowaniu przez Sąd drugiej instancji, jako zgodnego z procedurą, faktu pominięcia przez Sąd obiektywnych dowodów z dokumentów wnioskowanych przez ubezpieczonego. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania

zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Według ugruntowanego orzecznictwa, przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413; z dnia 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, LEX nr 3008444). Sytuacja taka zachodzi między innymi wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał wyrok (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, LEX nr 564475; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, LEX nr 567318; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325). Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej powinna być dokonywana w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2019 r., I CZ 73/19, LEX nr 2739465). Z akt sądowych wynika, że chociaż skarżący w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, czynnie uczestniczył w rozprawach, składał pisma procesowe, a w nich stosowne wnioski. Nierozpoznanie złożonego przez niego wniosku dowodowego nie można rozpatrywać w kategoriach pozbawienia możliwości obrony jego praw. Sądy bowiem nie mają obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPIUS 1998 nr 1, poz. 24). W konsekwencji powyższego, zarzucane uchybienie nie prowadziło do nieważności postępowania.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia. Autorka skargi kasacyjnej powołując się na potrzebę wykładni przepisów prawnych, nie wskazała żadnego przepisu wymagającego interpretacji przez Sąd Najwyższy, lecz sformułowała zagadnienie prawne odnoszące się do tej

samej kwestii, co wyjaśniona wcześniej nieważność postępowania. Zagadnienie to nie zostało natomiast prawidłowo sformułowane. Istotne zagadnienie prawne, jako przesłanka przedsądu, powinno bowiem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisów, które nie poddają się jednoznacznej wykładni, a ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Zadaniem Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania, dla osiągnięcia celu ujednolicenia praktyki stosowania przepisów prawa pozytywnego. Wreszcie powołanie się na okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, o jakiej mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wymaga wykazania od skarżącego, że w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia prawa, widocznego *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy, oraz że skutek takiego naruszenia zapadł wyrok oczywiście wadliwy (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690 oraz powołane tam orzecznictwo).

Wracając do niniejszej sprawy warto zauważyć, że w orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska (np. mechanik samochodowy), tylko liczy się rodzaj powierzanej mu pracy. W szczególności pracownik nie świadczy pracy w warunkach kwalifikowanych (stale i w pełnym wymiarze czasu), jeśli w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy na zajmowanym stanowisku wykonuje naprawy urządzeń samochodowych, które zostały uprzednio zdemontowane w *kanałach remontowych*, a więc pracę poza tymi kanałami w miejscach, w których nie ma narażenia na bezpośrednie oddziaływanie czynników szkodliwych (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 290). Jeżeli pracownik - w ramach czasu pracy obowiązującego go na danym stanowisku - świadczył pracę zarówno w kanale remontowym, jak i na zewnątrz stacji obsługi pojazdów, na "poziomie zero" i wewnątrz samochodów (w kabinie kierowcy), to praca w *kanałach remontowych* nie była mu powierzona stale i

wyłącznie, niezależnie od tego, czy pracę w kanale wykonywał w wymiarze 6-7 godzin w ciągu 8-godzinnej dniówki roboczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281; LEX nr 528152). Jeżeli w ramach warsztatu samochodowego pracownicy (mechanicy) wykonywali prace zarówno w kanałach remontowych, jak i poza nimi, przy czym, nie było w tym zakresie żadnego (formalnego lub nawet nieformalnego) podziału i każdy z mechaników wykonywał pracę taką, jaką aktualnie - stosownie do potrzeb pracodawcy - należało wykonać, to świadczona w ten sposób praca nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów emerytalno-rentowych (wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 kwietnia 2013 r., III AUa 1505/12, LEX nr 1314762 oraz Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 maja 2013 r., III AUa 1722/12, LEX nr 1327511). Należy więc przyjąć, że "praca w kanałach" jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze w zakładach remontowych taboru samochodowego i tramwajowego przedsiębiorstw komunikacyjnych i w dużych jednostkach naprawczych taboru transportowo-spedycyjnego, w halach naprawczych itp., gdzie występuje podział specjalistyczny prac między brygady remontowo-naprawcze (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2014 r., III UK129/13, LEX nr 1648664, wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 listopada 2012 r., III AUa 2001/12, LEX nr 1239924 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 października 2013 r., III AUa 163/13, LEX nr 1391858). Skoro zaś wykładnia przepisów dotyczących sposobu uznawania za pracę w warunkach szczególnych czynności wykonywanych przez pracowników w *kanałach remontowych* jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez Sąd drugiej instancji w kwestionowanym wyroku, to nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że skarga może być uznana za oczywiście uzasadnioną.

Trzeba pamiętać, że w postępowaniu kasacyjnym wiążące są ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z nich zaś wynika, że skarżący będąc zatrudnionym w ASOS C. (...) nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy. Faktem jest, że był zatrudniony na stanowisku mechanika samochodowego, jednakże nie pracował jedynie w kanale remontowy. W zakładzie znajdował się bowiem jeden kanał na kilku pracowników, a skarżący nie był jedyną

osobą, która z tego kanału korzystała. Natomiast w poprzednim zakładzie pracy, będącym dużą jednostką naprawczą taboru transportowo-spedycyjnego (T.), było kilkanaście kanałów, na których jednocześnie pracowało po 2-3 pracowników. Powyższe stało się przyczynkiem do uznania skarżącemu okresu zatrudnienia w T., jako pracy w warunkach szczególnych, gdyż pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu.

Zarzuty procesowe skargi kasacyjnej odnoszą się zasadniczo do dokonanej przez Sady orzekające oceny dowodów i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Godzi się przypomnieć, że chociaż treść i kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują, iż generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Artykuł 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być podnoszone z ramach tej podstawy kasacyjnej, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Obraza tego przepisu – nawet jeśli nie został on wprost wskazany przez skarżącego - nie może zatem wypełniać kasacyjnej podstawy naruszenia prawa procesowego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł z mocy 108 § 1 w związku z art. 98 w związku z art. 398²¹ k.p.c.